

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/36684,Pozegnanie-Niezlomnego-Nowy-Sacz-8-pazdziernika-2016.html>
02.05.2024, 22:15

Pożegnanie Niezłomnego - Nowy Sącz, 8 października 2016







W Nowym Sączu-Zawadzie pożegnano Żołnierza Niezlomnego –Tadeusza Rybę. W sobotnim pogrzebie uczestniczył m.in. Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięci Narodowej.

88-letni Tadeusz Ryba był ostatnim żołnierzem „Żandarmerii”, oddziału zbrojnego Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowej, antykomunistycznej partyzantki działającej po wojnie na Sądeckczyźnie. Aresztowany w obławie na Słowacji w 1949 roku, przeszedł ubeckie śledztwo, a potem najcięższe więzienia PRL. Wolność odzyskał w 1956 r.

– Tadeusz Ryba – „Jeleń” wraz ze swym przyjacielem Marianem Stankiem „Zero” po 1989 roku przez kilka lat jeździli na Słowację w poszukiwaniu grobów swych towarzyszy broni. Odnaleźli je i doprowadzili do ekshumacji, sprowadzając szczątki żołnierzy do Polski na długo przed powstaniem Instytutu Pamięci Narodowej. Nie udało się im natomiast dotrzeć do informacji, gdzie pogrzebano Michała Cabaka – „Kunę”. Dziś w tę sprawę może zaangażować się Instytut – mówił prezes IPN podczas pogrzebu.

Mszę żałobną w intencji żołnierza w kościele MB Bolesnej odprawił ks. Antoni Koterla, a sądeckie starostwo reprezentował m.in. Marian Ryba z zarządu powiatu nowosądeckiego, krewny zmarłego. Na pogrzeb przybyła liczna delegacja leśników, bo Tadeusz Ryba był po zwolnieniu z więzienia ich „kolegą po fachu”.

Zmarły spoczął w grobowcu rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Zawadzie. Salwę honorową oddała w czasie uroczystości kompania reprezentacyjna Straży Granicznej.

* * *

Tadeusz Ryba urodził się 1 I 1928 roku w Barnowcu. Po wojnie, jako uczeń Liceum Pedagogicznego w Nowym Sączu, zaangażował się w działalność antykomunistyczną. Przystąpił do konspiracyjnej Polskiej Podziemnej Armii Niepodległościowców, gdzie występował pod pseudonimem „Jeleń”. Później przeszedł do pionu wojskowego PPAŃ – oddziału „Żandarmeria”, dowodzonego przez Stanisława Pióro „Emira”, w którym funkcję kapelana pełnił ks. Władysław Gurgacz „Ojciec”.

Tadeusz Ryba znalazł się w grupie dziewięciu partyzantów, która, by wyrwać się osaczenia

UB, podjęła próbę przedostania się do Austrii. Niestety cała akcja była prowokacją polskiej i czechosłowackiej „bezpieki”. 13 VIII 1949 r. partyzanci wpadli w zasadzkę w pobliżu wsi Niżne Rubachy. Śmierć ponieśli M. Cabak „Kuna” i A. Ceur „Lew”, a dowódca S. Pióro popełnił samobójstwo. W gronie schwytanych przez UB znalazł się „Jeleń”, który przez komunistyczny sąd wojskowy 22 X 1949 r. został skazany na dożywocie, zamienione w 1953 r. na 12 lat więzienia. Wyrok odbywał w Rawiczu i Wronkach. Na fali „odwilży” komuniści ogłosili amnestię, w efekcie czego w lipcu 1956 roku Tadeusz Ryba został zwolniony z więzienia. W kolejnych latach był inwigilowany przez nowosądecką „bezpiekę”.

W 1993 r. Tadeusz Ryba został zrehabilitowany przez Sąd Wojewódzki w Nowym Sączu. Otrzymał awans do stopnia porucznika. Został odznaczony: Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Weterana Walk o Wolność i Niepodległość oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

We wrześniu br. został odznaczony przez ministra obrony narodowej złotym medalem „Za zasługi dla obronności kraju”.